

Sygn. akt I ACz 1995/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Krystyna Golinowska

Sędziowie: SA Alicja Myszkowska (spr.)

SO (del.) Jolanta Żałoba

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku M. M.

z udziałem Gazety (...), A. G., (...) Oficyny (...) oraz Komisarza Wyborczego w K.

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 Kodeksu wyborczego

na skutek zażalenia wnioskodawcy M. M.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 23 października 2015 r., sygn. akt I Ns 208/15

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i umorzyć postępowanie w sprawie.

Sygn. akt I ACz 1995/15

UZASADNIENIE

W dniu 22 października 2015 r. wnioskodawca M. M. złożył wniosek na podstawie art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21 poz. 112 ze zm.) skierowany przeciwko Gazety (...), A. G., (...) Oficyny (...) oraz Komisarza Wyborczego w K., w którym wniósł o:

- zobowiązanie uczestniczki postępowania Gazety (...) z siedzibą w J. do sprostowania nieprawdziwej informacji zawartej na stronie 3 numeru 42 ((...)) z dnia 13 października 2015 r. w tekście pt. „Kandydaci nie mają się gdzie powiesić”, w którym pominięto kandydaturę wnioskodawcy na posła do Sejmu RP tym samym wprowadzając w błąd potencjalnego wyborcę, co może mieć wpływ na wynik wyborczy,
- nakazanie opublikowania przeprosin,
- nakazanie opublikowania w Gazecie (...) na stronie 3 orzeczenia Sądu;
- nakazania uczestniczce wpłaty na konto Fundacji (...) kwoty 10.000 zł celem zadośćuczynienia.

Uczestnicy postępowania - redaktor naczelna Gazety (...) i P. P. (...) Oficyny (...) wnieśli o oddalenie wniosku.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 23 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił przedmiotowy wniosek.

Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych, z których wynika, że wnioskodawca jest kandydatem na posła w okręgu wyborczym nr 36 z listy Komitetu Wyborczego Zjednoczona Lewica. Gazeta (...) w dniu 13 października 2015r. opublikowała artykuł pod tytułem „Kandydaci nie mają się gdzie powiesić”. W treści artykułu umieszczono tabelę zatytułowaną „Kandydaci z naszego regionu”. W części dotyczącej kandydatów do Sejmu zamieszczono 8 nazwisk kandydatów z list (...), (...), (...) i Nowoczesnej. Z kolei w rubryce dotyczącej kandydatów do senatu zamieszczono jedno nazwisko kandydata (...).

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy, uprzednio przytaczając treść art. 111 kodeksu wyborczego, uznał, że w Gazecie (...) ukazał się artykuł, który w istocie opisywał kulisy kampanii wyborczej i sposób reklamowania się niektórych kandydatów do Parlamentu (8 osób reprezentujących 4 komitety wyborcze). Z treści artykułu wcale nie wynika, aby dotyczył on wszystkich osób kandydujących do parlamentu z terenu J. (około 200 osób z 8 komitetów wyborczych). Artykuł w żaden sposób nie opisuje osoby wnioskodawcy, tym samym jest dla kandydatury M. M. całkowicie obojętny. Sąd I instancji przyjął, że brak jest podstaw, by twierdzić, że przedmiotowy artykuł ma na celu zdyskredytowanie wnioskodawcy w oczach wyborców. Sąd Okręgowy podkreślił, że Gazeta (...) jest wydawana przez prywatną spółkę kapitałową, która może w swoich artykułach promować tych kandydatów, których darzy sympatią i taki wydzźwięk ma opisywana w spornym artykule tabela. Wobec powyższego Sąd I instancji uznał żądanie wnioskodawcy umieszczenia w artykule gazety również jego personaliów jako kandydata na posła do Sejmu za zbyt daleko idące i przekraczające prawo do wolności wypowiedzi, a w konsekwencji oddalił wniosek na podstawie art. 111 kodeksu wyborczego.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w całości. Zarzucił błędną ocenę przedmiotowego artykułu poprzez przyjęcie, iż nie dotyczy on wszystkich osób kandydujących do parlamentu z terenu J.. W uzasadnieniu podniósł, iż w małych środowiskach wyborcy czerpią wiedzę o kandydatach z publikacji prasowych, a brak wzmianki o kandydacie przyczynia się do jego „śmierci politycznej”. Nadto wskazał, iż brak w artykule nazwisk kilku innych kandydatów dowodzi braku rzetelności redagujących gazetę.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie jego wniosku w całości.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że w dniu 25 października 2015 r. odbyły się wybory parlamentarne. (okoliczność notoryjna)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Niezależnie od oceny trafności podniesionych w zgłoszonym środku odwoławczym zarzutów, kwestionowane postanowienie podlegało uchyleniu, a postępowanie w sprawie umorzeniu.

Należy bowiem zauważyć, że przedmiotowe postępowanie w niniejszej sprawie, jak i wniesione zażalenie podlegały rozpoznaniu w trybie art. 111 Kodeksu wyborczego, tj. tzw. protestów wyborczych.

Szczególny tryb postępowania określony w powyższym przepisie służy usunięciu skutków rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczących określonych faktów nie mających charakteru opinii w toku kampanii wyborczej, mogących mieć wpływ na wynik wyborów. Cel ów upada po zakończeniu głosowania w wyborach jednostopniowych, które in casu uległy zakończeniu przed rozpoznaniem zażalenia. Zażalenie to wpłynęło do Sądu II instancji w dniu 23 października 2015 r. po godzinach urzędowania, a do wydziału rozpoznającego zażalenie w dniu 26 października 2015 r.

W konsekwencji orzekanie w zakresie żądań wnioskodawcy stało się bezprzedmiotowe, a wydanie orzeczenia zbędne, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia i umorzenia postępowania na mocy art. 386 §

3 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 1 i 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 111 kodeksu wyborczego, co nie pozbawia wnioskodawcy uprawnienia do dochodzenia roszczeń na zasadach ogólnych.